

Kurier Szczeciński

Nr 184 (9284)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

CZWARTEK,
8 SIERPNIA
1974 ROKU
WYD. AB



Ostatnie prace wykończeniowe w pierwszej
naziemnej stacji nadawczo-odbiorczej

PRL - w światowej sieci łączności satelitarnej

WARSZAWA PAP. Nasza pierwsza naziemna stacja satelitarna jest już w zasadzie gotowa. Wybudowano ją w miejscowości Psary w woj. kieleckim. Pierwotnie zakładano, że na wybudowanie tego obiektu trzeba będzie blisko 3 lat. Do pierwszych prac przystąpiono w połowie 1972 r. Jednak wykonawcy znacznie przyspieszyli roboty i już w lipcu br. można było wstępnie uruchomić zespół nadawczo-odbiorczy, co jest równoznaczne z eksperymentalnym odbiorem przez stację programów telewizyjnych.

września i października br. stacja będzie przekazana do użytku. Polska zostanie wówczas oficjalnie włączona do światowej sieci łączności satelitarnej.

PRZYPOMINAMY, że w 1971 r. państwa socjalistyczne zawarły porozumienie o stworzeniu międzynarodowego systemu łączności satelitarnej pod nazwą „Intersputnik”. Porozumienie przewiduje, że w latach 1974-76 zostaną wybudowane i uruchomione naziemne stacje satelitarne we wszystkich krajach socjalistycznych. Patronat nad całością zagadnień objął Związek Radziecki udzielając pomocy przy organizacji tego typu łączności.

APARATURE dla stacji zakupiliśmy w ZSRR, tam też szkolili się nasi inżynierowie i technicy, którzy obecnie pracują w tej stacji.

Naziemna stacja satelitarna będzie wykorzystywała do łączności satelitarnej wysłane przez Związek Radziecki. Wyposażenie obiektu umożliwi nadawanie i odbiór programu telewizyjnego czarno-białej i kolorowej. Będą one przesyłane ze stacji do Warszawy i odwrotnie nowo wybudowaną linią radiową. Za pośrednictwem stacji będą się też mogły odbywać rozmowy telefoniczne o dalekim zasięgu.

OBECNIE na terenie obiektu wykonuje się ostatnie prace wykończeniowe. Na przełomie

Premier Piotr Jaroszewicz
powraca dziś do kraju

Drugi dzień rozmów polsko-węgierskich

BUDAPEST 8. 8. PAP. Dziś, w drugim dniu pobytu premiera Piotra Jaroszewicza, który na zaproszenie premiera WRL Jenoe Focka przebywa z przyjacielską wizytą na Węgrzech, w gmachu parlamentu węgierskiego kontynuowane były od rana rozpoczęte wczoraj obrady plenarne.

OBRADOM przewodniczą premierzy Polski i Węgier. Program dnia dzisiejszego przewiduje także wizyty premiera Jaroszewicza u przywódców partii i państwa węgierskiego.

Po południu premier zwiedził jedno z największych w Europie węgierskie zakłady urządzeń elektrycznych i żarówek „Tungsram” w Budapeszcie.

W godzinach wieczornych premier wraz z towarzyszącymi mu osobistościami uda się w drogę powrotną do kraju.

WCZORAJ podczas rozmów dyskutowano m. in. sprawy dwustronnych stosunków między Polską i Węgrami, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy gospodarczej, koordynacji i długoterminowych planów między obu braćmi krajami, a także wspólnych przedsięwzięć mających na celu wykorzystanie istniejących mocy produkcyjnych. Ocena przyjacielskiej wizyty premiera Jaroszewicza na Węgrzech, mająca roboczy charakter, jest kontynuacją poprzednich spotkań przywódców naszych krajów, w tym wizyty, jaką złożył w Polsce premier Jenoe Fock.

K z wybitnego
Kurierem

„Moda” na Polskę

NA całym Szczecińskim Wybrzeżu, czy to w Międzyzdrojach czy w Rewalu, łatwo zauważyć, że zapanowała ostatnio „moda” na Polskę. Ilość samochodów z zagranicą rejestracją stojących na parkingach i przed domami wczasowymi jest o wiele większa niż w minionych latach. Mamy tu bardzo wielu Czechów, Słowaków, Niemców z NRD, jest spora grupa Węgrów, ale — co ciekawskie — znacznie wzrosła liczba turystów przyjeżdżających ze Szwecji, Danii i Norwegii.

Według opinii przedstawicieli „Orbisu” — jednego biura podróży specjalizującego się w obsłudze cudzoziemców — ruch turystyczny ze Skandynawii powiększył się w porównaniu z ubiegłym rokiem o 20 procent. Zmieniły się też — zdecydowanie — zainteresowania przyjeźdźców. Jeśli rok, dwa lata temu dążyli głównie do Szczecina lub Kołobrzegu, obecnie interesują się możliwością spędzenia tygodnia lub dwóch na wybrzeżu, względnie chcą jechać do Warszawy, Poznania bądź Krakowa. Nad osobami samotnymi przeważają rodziny z dziećmi.

Opinie „Orbisu” potwierdziła w całej rozciągłości pani Danieła Wiik, przedstawicielka szwedzkiego biura podróży Resjetjaenst z Jönköping.

(Dokończenie na str. 2)

200 taksówek warszawskich z radiotelefonami

WARSZAWA 8. 8. PAP. W 24 taksówkach warszawskich — należących do Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego — zainstalowano radiotelefony. W ciągu najbliższych tygodni będzie w stolicy 200 taksówek z radiotelefonami, chociaż według zapowiedzi sprzed kilku miesięcy miało ich być w tym roku dużo więcej. Taxi z radiotelefonami są specjalnie oznakowane.

Równocześnie wymienia się wyluzowane „Warszawy” na „Polskie Fiaty”.

Irlandia Północna

Dalsze zamachy

8. 8. LONDYN PAP. W nocy ze środy na czwartek w wiosce Pomeroy (Ulster) doszło do wymiany ognia między patrolami wojsk brytyjskich i kilku zamachowcami. 22-letni mężczyzna poniósł w czasie tego incydentu śmierć.

Nieznanym nadawcą wysłał do rodziców żołnierza wojsk brytyjskich stacjonujących w Ulsterze przesyłkę z bombą-pułapką. Bomba wybuchła w jednym z urzędów pocztowych w Londonderry, nie powodując większych strat. Władze wzięły pod obserwację rodzinę i przyjaciół żołnierza, aby nie doprowadzić do podobnego incydentu z bombą zegarową w przyszłości.

Streaking przed księżniczką

6. 8. LONDYN PAP. Reżysy zorganizowane przez towarzystwo jachinnowe w W. Brytanii zostały nieoczekiwanie ożywione przez pewnego „streakera”, który przebiegł nago po pokładzie swego jachtu, 15 metrów przed księżniczką Aleksandrią, kuzynką królowej Elżbiety II oraz księżciem Edynburską. Księżka ten widok ubawił, natomiast 37-letnia księżniczka, lekko zażenowana, dyskretnie się odwróciła. Gdy „streaker” uświadomił sobie swój niestosunek, chciał obojętnie przeprosić księżniczkę. Wyłamał się on, że musiał sprządnąć strubę jachtu, a ponieważ nie miał spodenek kąpielowych, przebiegł na rufę jachtu nago, aby nie zamoczył spodni.



KANDYDATKI na Miss Młodości oczekują niecierpliwie rozstrzygnięcia konkursu, które odbędzie się 9 bm. w Tokio. CAF—UPI

W Genewie rozpoczyna się drugi etap
konferencji pokojowej w sprawie Cypru

Turcja proponuje wyodrębnienie dwóch autonomicznych administracji

GENEWA 8. 8. PAP. Dziś o godz. 18 w genewskim Pałacu Narodów rozpoczyna się drugi etap konferencji pokojowej z udziałem ministrów spraw zagranicznych Turcji, Grecji i W. Brytanii, poświęconej rozwiązaniu kryzysu cypryjskiego.

W NIKOZII przedstawiciele armii greckiej i tureckiej, wojsk brytyjskich stacjonujących na Cyprze i funkcjonariusze sił ONZ zbiorą się na 7 rundzie rozmów, których celem jest wytyczenie linii zawieszenia ognia i wyznaczenie strefy buforowej.

Z DONIESIEN z Nikozji wynika, że przez cały wtorek trwały zacięte starcia między wojskami tureckimi i siłami Greków cypryjskich. Ministrowie tzw. rządu Cypru, utworzonego przez organizatorów przewrotu z 15 lipca, podali się do dymisji.

PREMIER Turcji Bulent Ecevit oświadczył wczoraj po zakończeniu trwającego 6 godzin posiedzenia gabinetu, że Turcja przedstawi na konferencji w Genewie projekt przewidujący wyodrębnienie, w oparciu o kryteria geograficzne, dwóch autonomicznych administracji na Cyprze — Cypryjsków pochodzenia greckiego i Cypryjsków pochodzenia tureckiego.

Nowy typ przestępcy: złodziej wody pitnej

8. 8. RZYM PAP. W wyniku panującej tego lata dołkiwej suszy na Sycylii, woda stała się w tym rejonie Włoch artykułem dostępnym prawie wyłącznie na czarnym rynku, gdzie litr tego zyciodajnego płynu kosztuje 50 lirów.

Jak podaje prasa sycylijska, policja zapłała już 100 tysięcy woty, którzy za pomocą specjalnych urządzeń kradli wodę z wodociągów miejskich, by sprzedawać ją później na czarnym rynku.

Zamach na życie premiera Pakistanu

NOWY JORK PAP. Minister spraw wewnętrznych pakistańskiej prowincji Beludżystan poinformował na forum zgromadzenia parlamentu, że na premiera Pakistanu Zulfikara Ali Bhutto dokonano próby zamachu, gdy 2 sierpnia występował na wiecu w mieście Kweła.

Według słów ministra, jeden z uczestników wiecu uświłwał wrzucić granat na trybunę, na której znajdował się premier Bhutto. Granat eksplodował jednak w rękach zamachowca, który poniósł śmierć.

Bliski Wschód

Barbarzyńskie ataki Izraela na Liban

KAIR, BEJRUT, DAMASZEK PAP. W środę lotnictwo izraelskie dwukrotnie dokonało barbarzyńskich ataków na wioski położone w południowym Libanie. Pierwszy atak nastąpił na krótko przed północą, zaś po raz drugi samoloty izraelskie zrzucały swe śmiertelne ładunki na wioski libańskie o godzinie 12.10 czasu warszawskiego.

Jak wynika z komunikatu opublikowanego przez libańskie Ministerstwo Obrony Narodowej, w wyniku tych akcji zginęły 2 osoby, a 23 zostały ciężko ranne, w tym większość kobiet i dzieci.

Do innego starcia doszło, gdy na terytorium południowego Libanu wdarło się kilkanaście izraelskich pojazdów opancerzonych, które pod ogniem moździerzy libańskich zostały zmuszone do wycofania się. Napastnicy uprowadzili w czasie tej akcji sześć libańskich kobiet.

Dziś w numerze: Naukowo o kolektywnych nasiadówkach ♦ Muzyczne to i owo ♦ Wczasy — ekonomika — zdrowy rozsądek

Z BOCIANIEGO
GNIĄZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

s/s „Cieszyn” z Danii w ba-
laście,
s/s „Kalisz” z Danii w ba-
laście,
s/s „Bielsko” ze Szwecji z
rudą.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Krasnal” do Anglii z
mączką karmiczną,
m/s „Rybnik” na Wyspy Ka-
naryjskie via Fredericia i
Hamburg z drobnicą,
m/s „Górny Śląsk” do Szwecji
z żelazną rudą,
s/s „Zielona Góra” do Fin-
landii z węglem,
s/s „Tęcza” do Szwecji w
bałastie,
s/s „Kielce” do RFN z wę-
glem,
s/s „Pstrowski” do Szwecji
z węglem.

SPORT — SPORT — SPORT

Tenisowe ME rozpoczęte

WIELE interesujących pojedyn-
ków rozegrano w pierwszym dniu
VI mistrzostw Europy amatorów w
tenisie na kortach wrocławskiego
stadionu olimpijskiego.
Od pierwszego dnia zaznaczyła się
wyraźna przewaga reprezentantów
krajów socjalistycznych. Doszło do
niepodejrzanej. Już w pierwszej eli-
minacji (1/16 finału) odpadł aktual-
ny wicemistrz Europy amatorów
Włokow (SFRS), którego pokonał
32-letni Rumun Marcu 6:8, 8:6, 7:5.
W singlu mężczyzn do 1/8 finału
awansowali wszyscy nasi reprezen-
tanci: Niedzwiedzki wygrał z utra-
towanym Szmberg (CSRS) 6:2,
6:4 i spotka się w kolejnej grze z
Metrewelini. Fibak z trudem wy-
grał z Hiszpanem Ribá 5:7, 6:2, 6:4.
Nowicki po słabej grze pokonał

Kirchuebela (RFN) 6:4, 6:6, 6:3, a
Dobrowolski musiał stoczyć aż 2
pojedynki aby wejść do 1/8 finału.
Fibak w 1/8 finału zmierzy się ze
zwycięzcą spotkania Hutka (CSRS)
— Ulleberg (Norwegia). Nowicki
na rywala w Pampulowie (Bułg.),
a Dobrowolski grać będzie z repre-
zentantem ZSRR — Kakułią.
W grze pojedynczej kobiet tylko
Wicerek-Szraj awansowała do
1/8 finału po zwycięstwie nad Au-
striaczką Wotzel 6:0, 6:1. Rozala
(Polska) przegrała z Stollenberg
3:6, 5:7. Wicłochowicz z Kozłubową
(CSRS) 6:8, 3:6, a Kral z Tomanová
(CSRS) 4:6, 4:6.

KOLEJNE ZWYCIĘSTWO
POLSKICH HOKEISTÓW

W KOLEJNYM meczu międzyna-
rodowego turnieju hokejowego, roz-
grywanego na lodowiskach w Au-
stirii, Włoszech i RFN, przeciw-
niem polskiego zespołu była repre-
zentacja Rumunii. Rozegrane w
Fuesen spotkanie zakończyło się
zwycięstwem Polaków 4:1 (0:0, 1:0,
2:1).

METAL — WIDZEW 0:0

W KLUCZBORKU rozegrano 7
bm. towarzyski mecz piłkarski, w
którym zmierzyli się II-ligowe re-
prezentacje Metalu i Widzewa Łódź.
Pojedynek zakończył się wynikiem
bezbramkowym.

„Meteor-3”

Nowy wodolot
dla Żeglugi
Szczecińskiej

ŻEGLUDZE Szczecińskiej do-
obujski pociągowej linii Szczeci-
na-Swinoujście przybył kolej-
ny wodolot — „Meteor 3”. Jest
to szóstka z kolei szybka jedno-
stka obok czterech wodolotów
i jednego ślizgacza typu „Zor-
ra”. Nowy wodolot zdolny jest
przewieźć 116 osób. Od dzisiaj
rozpocznie on regularne kursy.
Należy przypuszczać, że mniej
będzie osób niezadowolonych,
które dotychczas z powodu braku
miejsz zmuszone były do
chodzący z niczym od kasy
Dworca Morskiego. (wys)

NA ZDJĘCIU: Nowy wodolot
„Meteor 3” przed swoim
pierwszym rejsem.

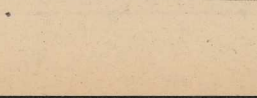
Foto: Z. Jodkowski

Zakończenie
techniczno-obronnych
manewrów ZHP

LUBLIN PAP. W Lublinie
odbyło się 7 bm. zakończenie
centralnych manewrów technicz-
no-obronnych, zorganizowa-
nych przez Kwaterę Główną
ZHP.

W ciągu 10 dni przeprowa-
dzono ćwiczenia sprawnościowe
w dwunastu różnych konkurencjach
specjalistycznych i dyscyplinach
sportów obronnych, obejmujących m. in. ra-
diopelengację, łączność radiową,
sanitarny tor przeszkód, skoki
spadochronowe, jazdę samochoda-
mi i motocyklami w trudnych
terenowych warunkach, gasze-
nie pożarów, ćwiczenia ratowni-
ctwa sportowego, strzelanie z
broni sportowej oraz udzielanie
pierwszej pomocy w nagłych
wypadkach.

Najsprawniejszym wręczono
nagrody zespołowe i indywidual-
ne. Pierwsze miejsce zdołała
reprezentacja Białogostoku

Owocowy import
Więcej egzotyki
w witaminowym menu

POLSKA jest poważnym producentem, a także eksporterem
niektórych gatunków owoców i warzyw. Potrzeba stałego wzboga-
cenia witaminowego zaopatrzenia, a także utrzymywania cią-
głego sprzedaży zielonego towaru przez cały rok, wymaga jed-
nak również elastycznej polityki importowej.

WSZYSTKIE owoce i warzy-
wa świeże z importu trafiające
na rynek, sprowadzane są przez
Przedsiębiorstwo Handlu Zagranic-
znego „Hortex”. Z kolei o-
woce cytrusowe jak pomarań-
cze, cytryny i banany, zawdzi-
czamy zapobiegliwości Przed-
siębiorstwa Handlu Zagranicznego
„Agros”.

W 1973 roku „Hortex” zakon-
traktował łącznie 96 tys. 250 ton o-
woców i warzyw o wartości 63 mln
zł dewizowych. Na rynku znalazło
się 8 800 ton brzoskwiń, 400 ton mo-
reli, 30 tys. ton winogron, 25 tys.
ton pomidorów, 1 650 ton czerwonej
papryki, 16 tys. kg ananasy, jak
leści 65 ton pokazał się również na
rynek owoc mango, zwany królew-
skim, sprowadzany z Egiptu. Po-
kaz się również limy, niewiele
owoców podobne do cytryny, a uży-
wane jako dodatek do mięs, ry-
b i innych potraw. Z Egiptu nadejdą
także g. ananasy.

Każdego tego typu inicjatywę mo-
żna tylko przyklasnąć, musi być
ona jednak poprzedzona odpowied-
nią kampanią reklamową. Już de-
klaracja ubiegłoroczna wykaza-
ła, że niektóre egzotyczne owoce
spotykały się z rezerwą kupują-
cych. Nie wszyscy wiedzieli, jak
spożywać na przykład granaty czy
też jak przyrządzać karczochy. Nie
można się więc dziwić, że pewne
partie karczochów zepsuły się z
braku nabywców.

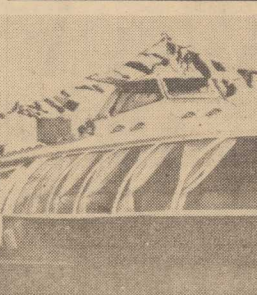
W TYM roku handlowcy
„Hortexu” planują sprowadzić
na rynek krajowy 103 tys. ton
warzyw i owoców za około 66
mln złotych dewizowych. Po-
ważną pozycję stanowią pomi-
dory: sprowadzimy 29 tys. ton
z Rumunii, Albanii, Grecji, Al-
gierii. Rynek otrzyma ponadto
12 tys. ton arbużów z Bułgarii,
Rumunii i Węgier. W drodze
jest pierwsze 25 ton arbużów z
Egiptu. Blisko 30 tys. ton brzo-
skwiń, będzie nadchodzić suk-
cesywnie z Grecji. Pokazali się
w niewielkich ilościach melony
i duża, zielona papryka typu
Kalifornia Wander. Melony
wzbogacić mogą jadospisy na
koloniach, obozach i w ośrodk-
kach czasowych, nie są bo-
wiem tak delikatnym owocem
w transporcie, jak chociażby
truskawki.

TRANSPORT jest jednym z pod-
stawowych czynników, decydują-
cych o zaopatrzeniu rynku w im-
portowane warzywa i owoce. Czas
liczy się tu na godziny. W zdecy-
dowanej większości towar sprowa-
dzany przez „Hortex” kierowany
jest bezpośrednio do sprzedaży de-
talicznej. Zdarza się jednak, że do-
ciera do kraju pewne partie zepsu-
tego towaru. Przetwarzanie
wagonów z winogronami choćby
tylko o kilkanaście godzin — a z
Bułgarii muszą one przebyć 3 000
kilometrów — gwałtownie obniża
ich jakość. Wiele tu można popra-
wić, szczególnie w zakresie organi-
zacji pracy. Wagon, który będą
w nadchodzących tygodniach przy-
wieźć łatwo psujące się owoce powin-
ny otrzymać zieloną drogę. Tylko
kwestię uniknięcia niepotrzeb-
nych strat.

W PGR Sitno

Spłonęło
100 ton siana

WZORAJ w południe wybuchł
pożar w Państwowym Gospodar-
stwie Rolnym Sitno (pow. myśli-
borski). Mimo ofiarnej akcji praw-
nicznej, szczególnie w zakresie organi-
zacji straż pożarnych nie udało
się ugasić ognia, który bardzo
szybko strawił niemal doszczętnie
100 ton siana w ogromnej stercie.
Straty materialne przekroczyły
40 tys. zł. Przyczynę pożaru ustali
prowadzone dochodzenie.



Z CAŁEJ zaplanowanej ilości
sprowadzonych owoców i war-
zyw w 1974 roku 85 proc. tra-
fi do indywidualnych odbior-
ców, a 15 proc. do przemysłu
kluczowego. Zakłada się, że rok
1975 powinien przynieść wzrost
importu w granicach 15 proc.
Uzależnione to jest od warun-
ków klimatycznych, możliwości
transportowych, a także polity-
ki cen w poszczególnych kra-
jach. Można jednak zakładać,
że atrakcyjnych owoców i war-
zyw będzie na rynku coraz
więcej.

(Interpress)

X Festiwal Muzyki

Organowej i Kameralnej

Organista z NRD
koncertuje w Kamieniu

W TYM tygodniu bardzo atrak-
cyjnie zapowiadają się koncerty
X Festiwalu Muzyki Organowej i
Kameralnej. W piątek, 9 bm. w
Kamieniu Pomorskim wystąpi znany
organista z NRD Dietrich W.
Prost oraz świetny „Wrocławski
Kwartet Smyczkowy”. W programie
dzieła takich kompozytorów, jak J.
S. Bach, Buxtehude, Haydn, a także
utwory szczytniejszego kompozy-
tora Ryszarda Kwiatkowskiego i na-
szego gościa D. W. Prosta. Począ-
tek wieczoru muzycznego w Ka-
mienkiej Katedrze o godz. 19.
Koncert, jak zwykle — zоста-
nie powtórzony w niedzielę 11 bm.,
o tej samej porze w Sali Bogusława
Zamku Książąt Pomorskich.
Przedsiębiorstwa w Kamie-
niu codziennie od 11 do 15 w Powia-
towej i Miejskiej Bibliotece Pu-
blicznej, w Szczecinie w kasie Zam-
ku, w godzinach od 11 do 15. (Up.)

Kurierem z wybrzeża

(Dokończenie ze str. 1)

— W lipcu bieżącego roku — po-
wiedziała nam — mieliśmy po raz
pierwszy w naszej dziesięcioletniej
współpracy z Polską, ponad 500
złotych osób, które chciały spędzić
urlop nad Bałtykiem w Międzyz-
drożach lub w Swinoujściu. Nie-
stety, dysponowaliśmy w tym ter-
minie jedynie 100 miejscami noc-
gowymi w DW „Mars” i DW „Po-
sejdon”. Wiele osób odeszło więc
z kłopotem.

Oto co na ten temat powie-
dział nam mgr Kazimierz
Mrzygłod — główny specjalista
dla Żeglugi Promowej Zakładu
Linii Europejskich i Żeglugi
Promowej PLO.

— Obserwujemy zwiększenie (o
około 12 proc.) zainteresowanie prze-
wozami turystów indywidualnych
ze Skandynawii i Finlandii do Pol-
ski. Przyjeżdżają oni, w większo-
ści z całymi rodzinami, bez samo-
chodów, na 10-12-dniowy pobyt. Z
rozmoż wynika, że gdyby łatwiej
było o noclegi na wybrzeżu, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,
moim zdaniem podstawowa, przy-
czyna zainteresowania się Polską.
Jak wiadomo — podróżna benzyna,
bilety lotnicze, kolejowe itp. Róż-
nice w cenach na Zachodzie są tak
wysokie. Każdy więc, zamiast
być odepchniętym z wybrzeża, ruch
ten wzmożyłby się znacznie. Przy-
puszczam, iż spowodowały to uła-
twienia graniczne pomiędzy oboma
krajami, a przede wszystkim znie-
sienie wiz. Jest też jeszcze jedna,



POLSKO-RADZIECKA WSPÓŁPRACA W PRODUKCJI MASZYN BUDOWLANYCH

▲ Polska i Związek Radziecki podejmą w przyszłości 5-letnie szeroko zakrośniętą współpracę w produkcji i wzajemnych dostawach maszyn budowlanych. Międzyrządowe porozumienie w tej sprawie podpisali 7 sierpnia na terenie naszej wystawy gospodarczej w Moskwie minister przemysłu maszynowego PRL Tadeusz Wrzaszczak i minister przemysłu budowy maszyn budowlanych, drogowych i komunikacyjnych ZSRR Jefim Nowosielow. Wartość obustronnych zobowiązań, objętych porozumieniem, wynosi około 900 milionów rubli.

W NRD UJĘTO TEROFASZYSTOWSKIEGO TEROKRYSTĘ Z RFN

▲ Organa bezpieczeństwa NRD ujęły 7. bm. 32-letniego obywatela RFN Petersa Schumma za nielegalny przewóz osób na granicę. Schumm działał z polecenia przestępczej bandy przemycającej ludzi. Wielokrotnie naruszając porozumienie o ruchu transzajtrymowym między RFN a Berlinem zachodnim, wywoził obywateli NRD. Używał głównie pojazdów zachodniobermberskich firm „Inter-Rent” oraz „Severin i Kuehn”. Schumm miał przy sobie fałszowane paszporty RFN, jeden paszport in blanco oraz polejnik z gazem oświecadającym.

Aresztowany jest byłym komandosem Bundeswehry i działaczem neonazystowskiej NPD. Uczestniczył w zamachach terrorystycznych skrajnej prawicy, zwłaszcza na funkcjonariuszy związków zawodowych RFN.



Byli burmistrz Nowego Jorku — aktorem

JOHN V. LINDSAY, były burmistrz Nowego Jorku, wystąpi w filmie Otto Premingera „Rosebud” w epizodycznej roli senatora USA. Lindsay traktuje swój debiut filmowy jako rozrywkę, natomiast bardzo poważnie podchodzi do pracy w telewizji, gdzie będzie występował gościnnie w tygodniowym programie „Ameryka-Ameryka” jako komentator i sprawozdawca.

Lindsay znany jest ze swych zamiłowań teatralnych. Jako burmistrz Nowego Jorku był nie tylko wielbicielem, ale i hojnym patronem teatrów i artystów. Sam też często występował w zespołach amatorskich.

ZESPOŁ taneczny „Dziwaczonczki” przy Pałacu Kultury w Barnaulu cieszy się dużą popularnością wśród mieszkańców Kraju Altajskiego. Niejednokrotnie był laureatem przeglądów-konkursów amatorskich zespołów artystycznych. (CAF — TASS)

Każda miłość jest pierwsza...

GDY tylko sąd w szwajcarskiej miejscowości Saanen orzekł rozwód Liz Taylor i Richarda Burtona, każde z nich rozpoczęło nowe życie. Liz opuściła Anzio, port w pobliżu Rzymu, wyruszając swym jachtem „Kolizma” na tygodniowy rejs z nowym ukochanym, Henri Winbergiem. Jej przyjaciele twierdzą, że nigdy w nim nie była tak zakochana, ona sama zaś oświadczyła: — Wspólne życie z moim byłym mężem stało się niemożliwe. Zbyt wiele było między nami nieporozumień.

Odzyskawszy wolność Richard Burton odpytnął do USA na transatlantyku „France” — także nie sam. Towarzyszyła mu 27-letnia Ellen Rossen, córka producenta filmowego. Burton powiedział: — Dla mnie zaczyna się nowe życie... Jego małżeństwo z Ellen jest właściwie postanowione.

W okresie zerwań i pojednań z Liz Taylor Richard Burton pilnie. Od trzech miesięcy — tylko woda, odmłodnił, nabrał energii. Przed rozstaniem Liz Taylor i Richard Burton dokonali podziału majątku. Wspaniały, legendarny brylant — podarek od byłego męża, Liz zachowała „na pamiątkę”. Podobno przez 5 lat posiadania go tak do niego przywykła, że trudno by jej było się odzwyczaić. „Pamiątkę” warta jest kilka milionów dolarów.

(PAP)

Przygotowania do procesów agentów PIDE

Ostatni akt likwidacji faszystowskiego aparatu represyjnego

LIZBONA PAP. Specjalna komisja wojskowa, powołana do zbadania działalności policji politycznej — PIDE i innych organizacji represyjnych faszystowskiego państwa, rozwiązanych po 25 kwietnia, zdolała m. in. ustalić, do jak olbrzymich rozmiarów został rozbudowany ten aparat w ciągu 48 lat dyktatury.

SZEF sekcji prawnej komisji, mjr Conceicao e Silva, poinformował dziennikarzy, że aparat represji politycznych w 8-milionowej Portugalii miał do dyspozycji ponad 100 tysięcy osób. Personal PIDE składał się z 2162 agentów, którzy korzystali z usług około 20 tysięcy stałych, płatnych informatorów. Z PIDE ściśle współpracowała paramilitarna organizacja faszystowska „legion portugalski”, licząca 30 tysięcy aktywnych członków. W najbardziej zbrodniczych akcjach represyjnych, którym nie można było nadąć pozorów legalności, uczestniczyły dwie jednostki operacyjne legionu: „Samodzielna Siła Uderzeniowa” i „Grupy Natychmiastowej Interwencji”.

W OCZEKIWANIU na zakończenie stałości i procesy w dawnych więzieniach PIDE na terenie Portugalii przebywa 927 byłych funkcjonariuszy PIDE i 44 „informatorów”. Oboje wiążące ustawodawstwo portugalskie pozwala jedynie na połączanie do odpowiedzialności karnej tych „informatorów”, których działalność bezpośrednio przyczyniła się do zastosowania represji wobec konkretnych osób.

Jak oświadczył mjr Conceicao e Silva, wielu spośród pozostałych na wolności 1239 eks-agentów PIDE udalo się zbiec za granicę. Dotychczas trybunały wojskowe mu przekazało kompletne akta dotyczące dwóch zbrodni, popełnionych przez policję polityczną: za-

mordowania w 1955 roku demokratycznego kandydata w wyborach prezydenckich gen. Humberto Delga do oraz wybitnego postępowego rzeźbiarza Diasa Coelho. Archiwa PIDE i „legionu portugalskiego”, zawierające „charakterystyki” trzech milionów obywateli, po dokonaniu wyciągów i fotokopii dokumentów niezbędnych jako materiał dowodowy w procesach, zostaną zniszczone. Będzie to ostatni, niemal symboliczny, akt likwidacji faszystowskiego aparatu represyjnego. Istnieje projekt utworzenia „muzeum zbrodni faszystowskiego państwa”, w którym zostatyby zachowane niektóre dokumenty mające wartość historyczną. Do takich będą zaliczone między innymi instrukcje dotyczące tortur, stosowanych w trakcie przesłuchań oraz dokumenty w sprawie roli ekspedycji gestapo w organizowaniu portugalskiej policji politycznej i szkoleniu jej personelu.

Wzrost bezrobocia w Danii i RFN

KOPENHAGA PAP. Z zadaniami podjęcia natychmiastowych kroków przeciwko wzrostowi bezrobocia i masowemu zwolnieniu z pracy wystąpiła jedna z największych central związkowych Danii. Zjednoczona Organizacja Robotniczych Związków zawodowych Kopenhagi, zrzeszająca przeszło 100 tys. osób. W liście otwartym do premiera Danii Poula Hartlinga mówi się o konieczności polepszenia kresu bezrobocia i podjęcia nowych kroków dla ustabilizowania gospodarki kraju.

Według oficjalnych danych, w Danii ostatnio zarejestrowanych jest 25 tys. bezrobotnych. W związku z przedłużającym się kryzysem gospodarczym i zamykaniem przedsiębiorstw armia bezrobotnych stale rośnie.

BONN PAP. Liczba bezrobotnych w Republice Federalnej wzrosła dwukrotnie w stosunku do lipca 1973 roku.

Wynika to z opublikowanego w środę sprawozdania Federalnego Urzędu Pracy w Norimberdze. Liczba bezrobotnych w RFN wynosi obecnie 400 000. Oznacza to wzrost o 40 000, czyli o 10 proc. w stosunku do czerwca br.

Przed rokiem, w czerwcu, w RFN było 200 000 bezrobotnych.

Zaniepokojenie na rynku frachtów naftowych

OSŁO, SZTOKHOLM PAP. Wśród norweskich i szwedzkich armatorów specjalizujących się w transporcie ropy naftowej panuje poważne zaniepokojenie z powodu znacznego spadku stawek frachtowych na przewóz ropy. Jak twierdzi organ norweskich kol armatorskich i przemysłowych, dziennik „Aftenposten”, spadek stawek frachtów dotknął szczególnie tankowce, które nie są objęte drugoterminowymi kontraktami. Właściciele tankowców uskarżają się, że eksploatacja tych statków nie pokrywa nawet kosztów własnych, a więc plac, ubezpieczenia, amortyzacji itp.

Szwedzki dziennik „Dagens Nyheter” wyraża, że przyczyną obniżki frachtów jest znaczne podrośnięcie ropy, a tym samym zmniejszenie popytu na rynkach zachodnich. Zachód jest w chwili obecnej dobrze zaopatrzony w ropy, a zmniejszenie jej zużycia odbija się na nowych dostawach. Drugą przyczynę spadku frachtów widzą w nowym kontrakcie, w fakcie, że zbliża się dzień otwarcia Kanalu Sueskiego. Niektórzy importeryzyzygują więc o kontraktowaniu dostaw ropy wokół Afryki, licząc, iż koszty przewozu przez Kanał Sueski będą znacznie niższe.

Olejek różany z... gazu

MOSKWA PAP. Dla otrzymania kilograma olejku różanego trzeba przerobić 1000 kg kwiatów kwiatu róż. Stąd też od kilku lat doskonalą się metody sztucznej produkcji tego poszukiwanego narkotyku. Naukowcy z Akademii Nauk opracowali technologię produkcji aromatycznego olejku z gazów naftowych.

Generalowie w przemyśle zbrojeniowym (Korespondencja z RFN)

WYCHODZĄCY z Düsseldorfa „Handelsblatt” zwrócił uwagę na fakt obejmowania przez emerytowanych generałów Bundeswehry lukratywnych stanowisk w przemyśle. Nie jest to wprawdzie zjawisko nagminne. Tylko 13 procent pensjonowanych generałów przechodzi po opuszczeniu koszar do zawodów cywilnych, na pensje dochodzące do 4 tysięcy marek miesięcznie — informuje „Handelsblatt”, nie podając zresztą danych dotyczących oficerów niższych stopni. Dodajmy jednak, że wśród 539 generałów awansowanych w latach 1955—1973 byli przeważnie oficerowie Wehrmachtu. To oni przede wszystkim obejmują odpowiedzialne stanowiska w przemyśle — przede wszystkim lotniczym (Dornier, Boeing, Europavia), mechaniki precyzyjnej i produkcji motoryzacyjnej.

W 1971 R. problem ten nasłuchiwał poseł do Bundestagu Berkan, który stwierdził: „Za niewłaściwe uznaje to, że wysoce oficerowie po przejściu na emeryturę działają właśnie w przemyśle zbrojeniowym”. Obecnie „Handelsblatt” podaje w krytycznym naświetleniu także główne motywy, którymi kierują się menedżerowie koncernów, składający emerytowanym w 60 roku życia generalom nęcące i ekskwapilwie przyjmowane przez eks-wojskowych oferty. U źródła zacieśniania partnerstwa zbro-

jeniowo-przemysłowego tkwi dążenie do zapoznania się z samemu źródła z tajnikami produkcji zbrojeniowej oraz z zapotrzebowaniami resortu rozporządzającego największym w RFN wielomiliardowym budżetem.

Tendencja zmierzająca do zacieśniania kontaktów trwa, mimo zgłaszanych publicznie zastrzeżeń. Na liście emerytowych generałów zatrudnionych dziś w przemyśle zachodniobermberskim — a częściowo i za granicami RFN — znajdują się: długoletni przewodniczący Komisji Wojskowej NATO gen. J. Steinhoff, b. inspektor Bundeswehry gen. Schnez, jego poprzednik gen. Moll, b. inspektor sił powietrznych gen. Panitzki, gen. H. Aldinger, gen. H. Becker, gen. F. Berendsen, gen. U. Dorn, gen. K. Kaufmann, gen. H. Mäder, gen. H. Trautloff, gen. H. Wilcke i inni.

Są to nazwiska wysokich oficerów, znanych także z Wehrmachtu. Dawny, pruski i hitlerowski „kodeks honorowy” nie stanowi dla nich przeszkody w korzystaniu z usług cywilów na gruby wynagrodzenie i na zasadzie wzajemności za świadczone sobie usługi. Przeciwnie, obowiązująca w RFN zasada „obywatela w mundurze” cementuje ten mariaż.

Andrzej RZECKI

Robotnicy nie mogą liczyć na podwyżki płac

Wilson o programie rozszerzenia sektora państwowego w przemyśle brytyjskim

LONDYN PAP. We wtorek, 6 bm. premier W. Brytanii Harold Wilson oświadczył, że jego rząd przedstawi w przyszłym tygodniu propozycje rozszerzenia sektora państwowego w przemyśle brytyjskim. Dodał on, by uspokoić niektórych biznesmenów oraz panujących na giełdzie niepokój, że przejęcie przez państwo niektórych przedsiębiorstw odbędzie się zgodnie z demokratycznymi zasadami działania parlamentu. W wywiadzie telewizyjnym odmówił on jednak podania bliższych szczegółów na ten temat.

WILSON oświadczył, że labourzyści pragną, by prywatny sektor nie mógł sprowadzić się do znacznego podwyżki plac, która skompensowałaby spadek wzrostu dochodów. Powołał się przy tym na ciężką sytuację gospodarczą W. Brytanii, która — według jego słów — wciągnięta została w poważny światowy kryzys gospodarczy.

Szwedzi budują podwodną łódź ratowniczą

MALMÖE PAP. Szwedzka Marynarka Wojenna zleciła stoczni „AD” w Malmö budowę niewielkiej łodzi podwodnej, przeznaczonej do ratowania żaglowców podwodnych w razie awarii. Łódź taka (URF) będzie stacjonowała w centrum szkolenia nurków w miejscowości Sjoedal w pobliżu Sztokholmu i będzie mogła być dołączona do odpowiedniego portu drogi lądowej. W stanie zanurzenia URF będzie lokalizowała potrzebującą pomocy łódź podwodną na podstawie nadawanych przez nią sygnałów. Po zbliżeniu się do łodzi nurkowie z URF będą mogli zmontować bezpieczne przejście nad wodą, którym załoga podwodnego okrętu będzie mogła przejść do łodzi ratowniczej.

Japonia

Elektrownia na wulkanie

TOKIO 22 PAP. Ministerstwo Handlu Zagranicznym i Przemysłu Japonii przed paru dniami podjęło decyzję rozpoczęcia w przyszłym roku budowy pierwszej na świecie elektrowni pracującej na energii cieplnej nagromadzonej we wnętrzu wulkanu. Powstanie ona na wyspie Iwojima u podnóża ponad 700-metrowego aktywnego wulkanu, w głąbi którego temperatura dochodzi do 1000 stopni. Konstruktorzy zamierzają doprowadzić tam rurami wodę, a uzyskaną w ten sposób parę kierować na turbiny. Zakłada się, że silownia ta osiągnie moc co najmniej 10 tys. kilowatów.

Naukowo o kolektywnych nasiadówkach

ZNAJĄCY życie nie bez racji twierdzą, że lenistwo jest najgorszym dla człowieka stanem. Słuszność tego stwierdzenia łatwo sprawdzić, porównując choćby wyraz twarzy tych, którzy z różnych powodów zmuszeni są w okresie tradycyjnej kanikuły pracować z minami osób zamykających czasosy przyjemności. Oczywiście namawianie tych ostatnich, by rozmyślali o problemach związanych z działalnością zawodową byłoby okrucieństwem; z wesołym wraca się jednak niestety do codziennych spraw i obowiązków, a wiele z nich polega m. in. na... odstawianiu wielu godzin na różnych zebraniach i konferencjach. Z tego właśnie powodu chętniej przypomnieć co wymyślono ciekawego na świecie, by trwały one możliwie najkrócej i przynosiły spodziewaną korzyść.

JEST takie prawo prof. Parkinsona, które mówi, że długość dyskusji nad poszczególnymi problemami porządku dziennego jest odwrotnie proporcjonalna do ich wagi.

600 statków rzecznych pod banderą CSRS

PRAGA. Pod czechosłowacką banderą pływa obecnie na szlakach śródlądowych Europy ponad 600 statków rzecznych. Ich liczebność wynosiła osiem lat temu 300, ten. W okresie obecnej 5-letki (1971-1975) odaje się przeciętnie do eksploatacji ok. 100 nowych jednostek. Duma czechosłowackiej floty rzecznej stała się nowoczesne tankowce pływające na Dunaju.

Flota rzeczna CSRS spełnia ważną rolę w transporcie towarów zabywanych i sprzedawanych przez czechosłowackie centra handlu zagranicznego. Jedną z najruchliwszych jest linia z Pragi do Hamburga, gdzie towary są przeladowywane na statki morskie bądź odwrotnie. Międzynarodowy transport towarów statkami rzecznymi własnej bandery umożliwia gospodarcze czechosłowackiej zaoszczędzić 70 mln koron rocznie.

Obecnie modernizuje się statki i porty w celu przyspieszenia ich do przewozu kontenerów. Współpraca między koleją a transportem rzeczny w transporcie kontenerów umożliwia zwiększenie przewozu międzyrzecznych.

Muzyczne to i owo

JUTRO POZCZĄTEK IMPREZY „JAZZ JANTAR 74”

● PRZYPOMINAMY, że to już jutro o godz. 18.30 w sali kin „Colosseum” zaplanowana zostanie dwudniowa impreza muzyczna — „JAZZ JANTAR 74”, której patronuje nasza redakcja. W pierwszym koncercie wystąpią: szwedzki zespół jazzu tradycyjnego „Vieux Carre Jazzmen”, niezwykle interesująca norweska grupa „Satus Horn” oraz Czesław Niemien ze swoim zespołem. Drugi główny koncert „JJ 74” odbędzie się 10 bm. rano, o godzinie 18.30 w Sali Bogusława Zomka Książki Pomorskich, a udział w nim wezmą: Don Cherry (USA), oraz polskie zespoły i soliści — Tomasz Stankó, SBB i Jazz.



Carriers. Pozostali uczestnicy „Jazz Jantar” — Trio (ZSRR), Ossian, Bemibem — wystąpią dziś i jutro w szczytnych klubach studenckich.

„ZAPROŚCIE MNIE DO STOLU” NA PLYNIE

● POLSKIE NAGRANIA wydobyły na małej płycie (O 0736) nagrodzoną w Opolu piosenkę „Zaproszę mnie do stołu” (Alber — Szymanowski) znakomicie wykonaną przez Elżbietę Wojnowską (na foto), reprezentującą studentkę tej szkoły. No tej samej płycie znalazły się jeszcze dwie inne interesujące kompozycje: „Wycieczki w głąb własnego snu” (Alber — Wolski) oraz „Życie moje” (Alber — Bursa).

PRZYJEDZIE „OSSIBISA”?

● W JEDNYM z programów radiowych przedstawiciel Paportu poinformował o pertekacjach łączonych z afrykańskim zespołem „Ossibisa”, który mógłby ewentualnie wystąpić na Festiwalu Sopockim. Niezgodność terminów udermiła przyjazd orkiestry, jednak podobno za rok mamy niemal w stu procentach zapewniony jej występ.

„JAZZ” WAKACYJNY

● UKAZAŁ SIĘ podwójny numer miesięcznika „Jazz” przynoszący wiele niezwykle atrakcyjnych materiałów (głównie wspominkowych), ilustracyjnych unikalnych zdjęciach.

Zebrał: get

poprzedzić je — jak brzmiał konstatacja uczonych — rzetelna robota przygotowawcza. Po pierwsze, więc, musi zostać jednoznacznie określony temat konferencji — temat „rzeka” nie sprzyja efektom. Po drugie, należy do-

kładnie opracować porządek dzienny, wydzielając w rzucający się w oczy sposób temat zasadniczy i rozwinąć go, względnie uzupełniając podtematy. Po trzecie, zabadać by uczestnicy konferencji przybyli na nią odpowiednio zainformowani z faktami i przygotowani do dyskusji. Łatwo to osiągnąć np. przez wcześniejsze wystawienie osobom zainteresowanym niezbędnych materiałów wyjściowych. Po czwarte, zawiadomić wszystkich możliwych uczestników o terminie i miejscu zjazdu, najlepiej, jeśli po piąte, wczesniej, zorganizować posiedzenie w sali odpowiadającej wymaganiom, tzn. odpowiednio widocznej, gwarantującej wzajemną widoczność członków zebrania, wystarczającą akustyczną, bądź też nagłośnioną, ani ze zewnątrz, ani z wnętrza (najbardziej wskazana temperatura 19 stopni C, bez żadnych luków, nie i test nie za bardzo spartańska, to, rzecz jasna, dopiero wstęp.

POTEM wszystkie należy już od prowadzącego. On powinien dbać o zachowanie czasu wystąpień, umiarkowanie dyskusji, w każdym bądź razie stanowczo, problem tak poważny, że rozprawić się musiał z nim specjalnym ukazem premier. Do walki z jałowidziami, jak zresztą do wszystkich obecnie istotnych dla życia społecznego problemów zaprzęgnięta została nauka.

W WYNIKU dociekliwych ustaleń wyróżniono cztery typy konferencji: szkoleniowe, informacyjne, perswazyjne i problemowe. Dwa pierwsze typy konferencji, w których udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii. W trzecim typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii.

W trzecim typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii. W czwartym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii.

W czwartym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii. W piątym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii.

W piątym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii. W szóstym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii.

W szóstym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii. W siódmym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii.

W siódmym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii. W ósmym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii.

W ósmym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii. W dziewiątym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii.

W dziewiątym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii. W dziesiątym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii.

W dziesiątym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii. W jedenastym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii.

W jedenastym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii. W dwunastym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii.

W dwunastym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii. W trzynastym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii.

W trzynastym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii. W czternastym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii.

W czternastym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii. W piętnastym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii.

W piętnastym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii. W szesnastym typie konferencji, w której udział wzięli członkowie zespołu, nie miały charakteru naukowego, a jedynie służyły do przyswojenia informacji i wyrażenia opinii.



Rafał REJDAK

Bezpieczne przyczepy

POCIĄGI DROGOWE, składające się z ciągników siodłowych i przyczep, są szczególnie trudne do utrzymania w ruchu prostoliniowym w czasie hamowania. Ciężka przyczepa ściska wtyki tyłu ciągnika na boki i cały układ może spaść w poślizg. Zapobiega temu urządzenie zaproponowane przez jedną z firm francuskich. Jest to automatyczna blokada połączenia między ciągnikiem a przyczepą, uruchamiana łącznie z układem hamulcowym. Z chwilą naciśnięcia na hamulec przyczepa jest sztywno sprzężona z ciągnikiem i nie może skrócić niezależnie od niego. Rzecz wymaga jednak przeprowadzenia wnikliwych badań, ponieważ eksperci nie są zgodni co do tego, czy w niektórych sytuacjach drogowych urządzenie takie nie będzie zwiększało możliwości wypadku.

NA ZDJĘCIU: rysownik Radek Pilar w swej pracowni pełnej postaci z wielu telewizyjnych bajek.

(CAF - CTK)

Z chłopskich zagrod — na hipodromy

PANSTWOWA Stadnina Koni w Pruchnej, gospodarstwo w Ochabach w pow. elżbięskim, jest jedną z sześciu w kraju, specjalizującą się w hodowli „angloarabów”. Obok niej istnieją jeszcze stadniny w Janowie Lubelskim, Walewiech w woj. łódzkiej, Studnie k/Przemysła, Trzebnie w pow. miechowskim i w Strzelcach Opolskich, ale sława ochabskiego gospodarstwa sięga daleko poza granice naszego kraju.

KONIE z Ochabów biegają w największych wyścigach oraz uczestniczą w licznych międzynarodowych zawodach hippicznych. Biegają i wygrywają. Olimpijczyk Jan Kowalczyk wygrał na koniu z ochabskiej stadniny „Roncevalu” szereg wielkich zawodów, m. in. w Monte Carlo, Akwizgranie i w Moskwie. Za najświeższego konia ochabskiej stadniny uważają hodowcy „Gonosza”, który sprzedany został za 300 tys. zł.

W 24-letniej działalności stadniny sprzedano ponad 650 koni, z czego 60 proc. na eksport. Tylko w ub. roku gospodarstwo, prowadzonym od lipca 1973 r. do czerwca br. sprzedano 44 „angloaraby” na eksport, głównie do Republiki Federalnej Niemiec i Włoch. Obecnie stadnina liczy ok. 180 koni, w tym 35 zrebaków. Prowadzi ona wielostronną działalność, specjalizując się w przygotowaniu koni sportowych do wyścigów i konkursów hippicznych.

Jedną z ciekawych form pracy ochabskiej stadniny jest przygotowanie młodych koni chłopskich do imprez sportowych. Zakupione od chłopów

MOSKWA. Wrona śpiesząca za plugiem wyjadająca pędraki to sprawa tak naturalna, jak „Polski Fiat” na Marszałkowskiej. Natomiast zaobserwowanie na Łwowszczyźnie dziesiątki bocianów, które kroczą za kombajnami na łanach pszenicy — obrazek to raczej niezwykły. Przedtem były tam bota, na które z wiosną ścigały te sympatyczne ptaki. Kiedy bota osuszone, bociany rzuciły się przeczekać, że idąc za kombajnem można nie tylko pozyskać się polnymi myszami, koniami polnymi i podobnym łupem. Z czasem zupełnie oswoiły się z obecnością potężnych maszyn i pomocniczą „ratę” razem z brygadami zniżyły.

Dzień dobry, kierowco

Uczmy się od innych

ZA NIECAŁE pół roku, konkretnie od 1 stycznia 1975 r., w Szwecji obowiązować będzie zakonnie przepisów bezpieczeństwa podczas jazdy przez osoby siedzące na przednim siedzeniu samochodu. Nieprzebranie tego przepisu będzie karane wysoką grzywną.

Jak podkreślają władze komunikacyjne Szwecji, zakładanie pasów bezpieczeństwa będzie obowiązywać na drogach przelotowych jak na ulicach miast. Wyjątkiem będą jedynie kierowcy taksówek, o których w wieku poniżej 15 lat o ile ich wzrost nie przekroczy 150 centymetrów.

Z informacji jakie uzyskaliśmy wynika, że Szwedzi będą musieli zakładać pasy nawet wówczas, gdy kierowca prowadzi wózek w obrębie parkingu, czy podjeżdża na stację benzynową.

Opie kilkakrotnie przytocziliśmy opinie lekarzy-specjalistów, zajmujących się sprawami ruchu, przytoczyliśmy statystyki wypadków, z których wynika, że pasy bezpieczeństwa uratowałyby niejedną osobę życie, czy ustrzegły przed poważnym koleśkiem. Ale pasy bezpieczeństwa nie mogą tylko być zainstalowane w samochodzie, nie mogą być jakiegoś rodzaju „muszki”, muszą być poddane jakiejś kontroli, muszą być sprawdzane, muszą być czyste, muszą być sprawne, muszą być używane. Jesteśmy ciekawi, kiedy podobne prawo obowiązować będzie u nas.

W Beneluksie, w Danii, w krajach Beneluksu już od paru lat pojazdy, które prowadzą kierowcy, walizki są specjalnie oznakowane: w kółku na niebieskim tle widoczny jest człowiek siedzący na wózku. Znak ten umieszczony jest za tylną szybą albo na pokrywie bagażnika. Dobrze wiedzieć, co ten znak oznacza i jak wygląda. Nasi turyści jeżdżą bowiem i do tych krajów i mogą się spotkać z tak oznakowanymi pojazdami.

Postulat, by również w Polsce pojazdy prowadzone przez inwalidów były specjalnie oznakowane, tym właśnie symbolem międzynarodowym — wysuwała Sekcja Motorowa Inwalidów PZM. Przedłożono go przewodniczącemu komisji pracującej nad nowelizacją na-

WENECJA. Wzrost liczby turystów, którzy przyjeżdżają do Wenecji, spowodował, że w tym mieście zaczęły się pojawiać problemy z parkingiem. Władze miasta postanowiły wprowadzić system, który pozwoli na lepsze wykorzystanie przestrzeni parkingowej. System ten polega na tym, że kierowcy, którzy chcą zaparkować w centrum miasta, muszą zapłacić dodatkową opłatę. Opłata ta jest przeznaczona na utrzymanie i rozwój infrastruktury parkingowej w Wenecji.

WENECJA. Wzrost liczby turystów, którzy przyjeżdżają do Wenecji, spowodował, że w tym mieście zaczęły się pojawiać problemy z parkingiem. Władze miasta postanowiły wprowadzić system, który pozwoli na lepsze wykorzystanie przestrzeni parkingowej. System ten polega na tym, że kierowcy, którzy chcą zaparkować w centrum miasta, muszą zapłacić dodatkową opłatę. Opłata ta jest przeznaczona na utrzymanie i rozwój infrastruktury parkingowej w Wenecji.

WENECJA. Wzrost liczby turystów, którzy przyjeżdżają do Wenecji, spowodował, że w tym mieście zaczęły się pojawiać problemy z parkingiem. Władze miasta postanowiły wprowadzić system, który pozwoli na lepsze wykorzystanie przestrzeni parkingowej. System ten polega na tym, że kierowcy, którzy chcą zaparkować w centrum miasta, muszą zapłacić dodatkową opłatę. Opłata ta jest przeznaczona na utrzymanie i rozwój infrastruktury parkingowej w Wenecji.

WENECJA. Wzrost liczby turystów, którzy przyjeżdżają do Wenecji, spowodował, że w tym mieście zaczęły się pojawiać problemy z parkingiem. Władze miasta postanowiły wprowadzić system, który pozwoli na lepsze wykorzystanie przestrzeni parkingowej. System ten polega na tym, że kierowcy, którzy chcą zaparkować w centrum miasta, muszą zapłacić dodatkową opłatę. Opłata ta jest przeznaczona na utrzymanie i rozwój infrastruktury parkingowej w Wenecji.

WENECJA. Wzrost liczby turystów, którzy przyjeżdżają do Wenecji, spowodował, że w tym mieście zaczęły się pojawiać problemy z parkingiem. Władze miasta postanowiły wprowadzić system, który pozwoli na lepsze wykorzystanie przestrzeni parkingowej. System ten polega na tym, że kierowcy, którzy chcą zaparkować w centrum miasta, muszą zapłacić dodatkową opłatę. Opłata ta jest przeznaczona na utrzymanie i rozwój infrastruktury parkingowej w Wenecji.

Ośrodki otwarte i zamknięte W CZASZY - ekonomika - zdrowy rozsądek

NIKT już prawie nie pamięta, że kiedyś przydział skierowania na czasowy pracownicz traktowany był nieraz jako niezawiniona kara. Obecnie do wypoczynku poza domem nie trzeba nikogo namawiać. Przeciwnie, jako potencjalnych czasowców można dziś traktować wszystkich pracowników wraz z rodzinami, a więc dobrze ponad dwadzieścia milionów osób. Jak zatem zaspokajać wielkie potrzeby? Czy musimy opuścić lasy, jeziora, góry i w miarę jeszcze czystsze powietrze?

STATYSTYKA powiada, że obecnie każdy mieszkaniec naszego kraju, uwzględniając nie mówiąc o staruszkach, trzykrotnie w ciągu roku gpuszcza swe miejsce zamieszkania w celach wypoczynkowych. W rachunku tym mieszczą się jednak wszystkie, najkrótsze nawet, wyjazdy weekendowe. To też wielu, gdy przychodzi ich czas urlopu, nie ma co z nim poczekać. W bieżącym roku w ośrodkach FWP i zakładach pracy spędzi urlop ok. 3,5 miliona

Już dawno było wiadomo, że coś z tym czasowym fanieć trzeba będzie zrobić. Nie pomagały apele do zakładów, by otwierali drzwi do własnych obiektów dla wszystkich. Propozycje przebiegały całkiem jawnie, w czasopiśmie przez jedną administrację oraz udostępnienie jej wszystkim. Propozycje tego typu padają nadal. Mają one bardzo racjonalne podstawy. Baza wczasowa jest dziś nadmiernie rozproszona. Za dużo tutaj dysponentów i wiodarzy. Z całą pewnością sprzecznym jest to z zdrowym rozsądkiem, a także rachunkiem ekonomicznym i społecznym.

CZY BĘDZIE LEPIEJ?

NOWE zasady finansowania działalności społecznej zakładów pracy, pomyślane nie tylko jako instrumenty służące rozwiązywaniu spraw wypoczynku ludzi pracy, w tym właśnie dziedzinie owocować będą najbardziej. Wzrost ten gwarantuje rozwój obiektów zamkniętych, jednocześnie jednak stworzone zostaną warunki dla budowy ośrodków otwartych. Powstać ośrodek będą ze środków Centralnego Funduszu Inwestycyjnego. Fundusz ten gromadzić będzie sumy pochodzące z odpisów amortyzacyjnych od zakładów i urzędów państwowych oraz będzie ponadto zasilał z budżetu państwa.

Jestli natomiast idzie o bazę już istniejącą, to tutaj przewidziano należyte środki. Zmiany Stworzone zostały warunki, by zamknięte ośrodki zaczęły się otwierać. Pewnym zakładom przestanie się zapewne opłacać utrzymywanie własnych obiektów i zechcą je przekazywać FWP, czy PTK. Instytucjom posiadającym wyspecjalizowaną kadrię i odpowiednie doświadczenie. Bardziej korzystne może się okazać zakupienie wczasowiska niż utrzymywanie własnych ośrodków, a pracownikowi będzie łatwiej znaleźć pracę, jeśli otrzyma dofinansowanie z funduszu państwa. Z kolei dla zakładów, które nie poradzają sobie z wypoczynkowymi opłacalnością, sprzedaż własnych miejsc, gdyż sumy uzyskane z tego tytułu zasilać będą własny fundusz społeczny.

Trudno dziś stwierdzić czy wszystkie te przewidywania się spełnią. Nadchodzi już sygnały, że nie wszystkie jeszcze zakłady pracy posiadające własne obiekty wypoczynkowe zdają sobie sprawę z nowej sytuacji. Uruchomienie jednak mechanizmu ekonomicznego musi z czasem dać znać o sobie. W każdym razie stworzone zostały warunki dla uporządkowania gospodarki wczasowej, w tym także dla budowy nowych i powszechnie dostępnych ośrodków. Ponadto z wejściem w życie reformacji szkolnych i akademickich, polegającej na innym niż dotychczas rozkładu ich w czasie, wydłużą się tym samym sezon wypoczynkowy. Oznacza to będzie wygórowanie w sposób całkiem bezwzględny wielu dodatkowych miejsc na wczasach dla tysięcy ludzi pracy, jako że terminy rozpoczęcia i zakończenia wakacji w szkołach będą miały poważny wpływ na plany urlopowe większości pracujących.

Jerzy SZAJEWSKI



Tytuł oryginału: Night Without End. Tłumaczył: Mieczysław Derbien

140

Nigdy jednak nie pomyślałem, że nasze sztuczery mogą posłużyć do innych celów, że okazać się tak cenne, właśnie tutaj, w sercu grenlandzkiej lodowca. Być może obroniła nas przed zwierną jeszcze groźniejszą. Ostrzegam, że pan Nielsen jest nieporównywalnym strzelcem. A teraz, żadnych ruchów! Proszę podnieść ręce do góry i skrzyżować je nad głową. Wszyscy, bez wyjątku!

Wszystkie oczy wlepione do tej pory w Jackstrawę, skierowały się na mnie jak na komendę. Znalazłem dość czasu, aby wyjąć automatyczny pistolet — baretę o kalibrze 9 mm, którą wyjąłem z kabury pułownika Harrisona. Tym razem nie zapominałem o bezpieczniku. Suchy trzask repetowanej broni rozległ się głośno w śmiertelnej ciszy panującej w baraku. Cisza ta jednak nie trwała długo.

Cóż to za nowa komedia... — zaczął senator Brewster wściekłym głosem, z twardą wykrzywioną twarzą. Skoczył na nogi, zrobił krok w moim kierunku i nagle zatrzymał się, jakby uderzył o mur. Strzał Jackstrawy rozległ się jak grom z nieba, tym głośniejszy, że oddany w małym pomieszczeniu. Kiedy uchyliło echo detonacji, a dym rozszedł się po kątach, ujrzelismy, że senator Brewster przyglądał się przerażonymi oczyma dziurze w podłodze u swoich nóg. Jackstrawę prawdopodobnie zlecił szybkość senatora, gdyż kula naruszyła mu podeszwę buta. Cokolwiek jednak stało się, efekt nie mógł być większy. Senator cofnął się gwałtownie, uderzając o kofe, która stała za nim. Usiadł na niej ciężko. Był tak przerażony, że zapominał nawet o podniesieniu rąk do góry. Nie zwróciłem na to uwagi, byłem przekonany, że z jego strony nie grozi już żadna niespodzianka.

141

— Świetnie! Jest pan konsekwentny i traktuje poważnie to, co mówi. Wszyscy jesteśmy o tym przekonani — odezwał się Zagero spokojnym tonem, trzymając ręce wysoko nad głową. — Zdamy sobie doskonale sprawę, że nie urządził by pan tego widowiska, gdyby nie zaistniały poważne powody. Doktorze, co tu się dzieje?

— Dwie osoby spośród was, to zbrodniarze. Dwa mężczyźni albo mężczyzna i kobieta. Mają broń. Ja chcę dostać tę broń.

— No tak, widzisz jasne, mój drogi — powiedziała Maria le Garde, cedząc słowa. — Pan zawirował.

— Może pani opuścić ręce, nie ma pani nic wspólnego z tą całą historią. Naprawdę nie jestem uzurpatorem. Mam tak samo zdrowe zmysły, jak pani. Jeżeli chce pani uzyskać próg mojego stanu psychicznego, może ją pani znaleźć w samolocie, a także pogrzebaną pod lodem. Kapitan statku ma kulę w kregostupie, pasażerowi siedzącemu w głębi samolotu kula przeszła serce, drugi pilot został uduszony. Tak, uduszony. To nie był ulew krwi do mózgu, jak oświadczyłem. Zadzuszone go podeszasz snu. Czy pani mi wierzy? A może chce pani, żebym zaprowadził panią do samolotu i pokazał dowody?

W pierwszej chwili nie odpowiedział. Wszyscy mieli zamknięte usta. Wszyscy byli zbyt przerażeni, aby zgłębić pokonywaniem własnej niepełności, próbując jednocześnie zrozumieć to, co powiedziałem i wyciągnąć z tego wnioski. Wszyscy z wyjątkiem dwóch osób. Przyglądałem się osłupiałemu z niesłychaną uwagą, ale nie zauważyłem na nich najmniejszej reakcji. Nie zauważyłem tego, na co czekałem: wymiany spojrzeń, które zdradziłyby winnych. Nie osiągną-

142

tem właściwie niczego. Kilkotkrotnie byli mordercy, panowali nad sobą w sposób zdumiewający. Czulem, że ogarnia mnie zniechęcenie i po raz pierwszy poznałem goręcy porażki.

— Muszę panu wierzyć — Maria le Garde nadal cedziła słowa. Jej głos stał się chrapliwy, a twarz jeszcze bardziej zbladła. Odwróciła się do Margaret Ross. — Czy pani wiedziała o tym?

Od pół godziny. Doktor Mason myślał, że ja jestem winowajczynią.

— Mój Boże, co za okropność!... Dwa spośród nas... mordercami! — przyglądała się wszystkim po kolei, wreszcie spojrzęła na mnie. — Doktorze Mason, czy może nam pan wszystkim opowiedzieć?

Opowiedziałem im wszystko. Wracając z samolotu z Margaret Ross, zastanawiałem się nad tym, co mam zrobić. Czy zachować tajemnicę, czy ją ujawnić. I wreszcie zdałem sobie sprawę z tego, że należy wszystko powiedzieć. Moje milczenie nie zmniejszyło morderców. Oni wiedzieli, że ja wiem. Gdybym opowiedział wszystko, pasażerowie pilnowaliby się wzajemnie i mordercy mieliby trudniejsze zadanie.

(cdn)

WYDAWCA: RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie, REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8, skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czaplinski (redaktor naczynyl), J. Lonelone (zastępca red. nacz.), M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Witkowski (red. naczelny), TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczynego 457-41; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 63); dział miejski 462-33; dział morski 427-72; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 466-14; redakcja poranna (po godz. 6) 240-23; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruchu”. Nr Indeksu 35029.

Przed pierwszym dzwonkiem Czas pomyśleć o fartuszkach

DO rozpoczęcia roku szkolnego wprawdzie jeszcze prawie miesiąc, jednakże czas już pomyśleć o zaopatrzeniu dzieci w odpowiednie ubiory. Jest to niezawodny sposób na uniknięcie długich kolejek, które zwykle formują się w sklepach z odzieżą szkolną w ostatnich dniach sierpnia.

Wokół gmachu „Kotwicy” bez zmian (na lepsze)

Z WIELKIM zadowoleniem donosiliśmy swego czasu, że na niezagospodarowanym od lat terenie wokół budynku spółdzielni mieszkaniowej „Kotwica” w zbioru al. M. Buczka i al. Wyzwolenia rozpoczęto prace porządkowe. Wszystko było na najlepszej drodze i wydawało się, że roboty niebawem będą ukończone. Niestety rozczarowanie przyszło wcześniej, niż efekty pracy. Uspiana niegdyś skarpe rozkopano, deformując każdy skrawek ziemi, a teren przed „Mozaiką” jak by nie uporzędkowany tak pozostał. Fatalny balagan panuje też na jedynym wspomnianym gmachu. Prace, które można wykonać w ciągu paru tygodni, tu trwają już wiele miesięcy i... nie widać ich końca. (bos)

Na Głębiem

Mleko: towar poszukiwany

TEMAT ten należy już prawie do tzw. klasycznych. Chodzi o braki podstawowych artykułów żywnościowych w położonych dalej od centrum placówkach handlowych, w których zaopatrują się całe osiedla. Ostatnio otrzymaliśmy sygnał z Głębiogost:

— W naszym sklepie (WPMS nr 194) wolał brakuje mleka. Bywa często, że trudności z jego nabywaniem zdarzają się nawet o godz. 8 rano. Kierownictwo tłumaczy nam, iż dostawy są zbyt małe. Ale, dla kogo w końcu jest sklep — dla nas czy dla... sklepu? — pyta nas rozżalona mieszkanka ul. Majowej.

To samo pytanie zadaliśmy dyrekcji WPMS. (wys)

Kronika wypadków

Z OKNA i pietra budynku przy ul. Saboty wypadło pozostawione bez opieki dziecko. 14-letni Marcin H. doznał urazu głowy i po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza Pogotowia, umieszczony został w szpitalu przy ul. Wojciecha.

W STOLARNI przy ul. Madalińskiego podczas nieostrożnego obchodzenia się z maszyną ucięcia palca prawej ręki doznał Andrzej R. Męczyński umieszczony w szpitalu PKP.

LEKARZ Pogotowia Ratunkowego stwierdził w mieszkaniu przy ul. I. Maja zgon 58-letniego mężczyzny, który zmarł się gazem świetlnym.

W PRZECIECZKOWIE plany rowerzysty Kazimierza W. wpadł pod samochód „Wartburg” nr rej. MA 91-96. Ofiara własnej lekkomyślności przebita została do dyżurnego szpitala.

DANUTA K. spadła ze schodów w budynku przy ul. Grodzkiej, łamiąc lewą rękę. Kobieta została operowana w szpitalu przy ul. Grodzkiej.

GROZNY UPADEK, tym razem z drabiny, zanotowano w uczelni Turów (w pobliżu Gunicie). 40-letni Jerzy P. złamał prawą nogę. Poszkodowanego trzeba było skierować do szpitala.

Komunikacji MO

30 CZERWCA br. ok. godz. 13.50 na autostradzie stargardzkiej w pobliżu ul. Wierzbowej motocykl WSK potracił rowerzystę. Wydział Kontroli Ruchu Drogowego MO pociągnął do odpowiedzialności kierowcę świadków wypadku o zgłoszenie się w celu złożenia zeznań przy ul. Kaszubskiej nr 35 około 13 lub telefonicznie 36-73-46.

6 SIERPNIA o godz. 13.45 na ul. Energetyków samochód „Sta” — wywrotka na przejściu dla pieszych potracił męczennika, który poniósł śmierć na miejscu. Wydział Kontroli Ruchu Drogowego KM MO ul. Kaszubska 35, p. 14, tel. 307-342 prosi świadków wypadku o złożenie zeznań.

6 CZERWCA na ul. Matejki przy ul. Bazarowej o godz. 22.40 „Fiat” potracił pieszego, który wyszedł zza stojącego autobusu. Świadców wypadku proszeni są o zgłoszenie się osobiste lub telefonicznie w Wydziale Kontroli Ruchu Drogowego KM MO ul. Kaszubska 35, p. 14, tel. 307-342.

JUŻ teraz znajdują się w sprzedaży fartuszki, ubranka, ubiory gimnastyczne itp., jednakże akcja: „SZKOŁA” ruszy pełną parą za niespełna tydzień, bo 15 bm. Kilka sklepów wytypowanych zostanie do handlowania niemalże wyłącznie odzieżą szkolną.

Ubiory dla dzieci do lat 9 znajdziemy w „Maciusiu” przy ul. Krzywoustego, a dla dzieci od lat 7 do 15 w „Panu Twardowskim”. „Junior” będzie sprzedawał fartuszki i ubranka dla chłopców od lat 12 wzwyż, a „Danka” — dla dziewcząt w tym samym wieku. Do akcji włączona również zostanie „Magda” al. Wyzwolenia, która zaferuje wszelkiego rodzaju ubiory szkolne dla dziewcząt i chłopców od lat 7 do 12.

NIEZALEŻNIE od sprzedaży w sklepach, WPOT uruchomił 4 stoiska uliczne, zlokalizowane m. in. przy al. Niepodległości i al. Wojska Polskiego.

HANDLOWCY zapowiadają znacznie lepsze zaopatrzenie niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Tak np. w sprzedaży znajdą się o 5 tysięcy par spodni chłopców oraz o 50 proc. koszulek chłopców więcej niż w ub. roku. Znacznie zwiększy się również ilość fartuszków szkolnych: dla dziewcząt o 40 proc., a chłopców nawet o 60 proc. Warto nadmienić, iż tego rodzaju ubiory oferowane będą aż w 8 kolorach. Przeważać będą fartuszki ze

Tajemnica kiosku „Ruchu”

— ILEKROĆ przechodziłem około godz. 9 obok kiosku „Ruchu” nr 326 przy al. Buczka (między przychodnią a sklepem sportowym), zauważyłem, że nie mogę tam kupić. Kiosk jest zamknięty, często bez podania jakiegokolwiek powodu. Na palcach jednej ręki mogę policzyć dni, kiedy kiosk był czynny o tej porze — poinformował nas telefonicznie jeden z Czytelników. Sprawdziłem. Wczoraj o godzinie 9 kiosk nr 326 był również zamknięty. Podejrzewamy, że pani kioskarka — być może mieszkająca w pobliżu — „wyskakuje” o tej porze na śniadanie. Liczymy, że dyrekcja „Ruchu” wyjaśni nam tajemnicę okoliczności częstego zamykania tej placówki handlowej. (jas)

Dla amatorów tapet

PO WIELU latach wróciły do łask tapety. Sporo osób — i dla własności i dla przyjemności — oświeceniście podmiunuje się wyklejenia ścian w swych mieszkaniach. Aby pomóc im w fachowym wykonaniu pracy informujemy, iż księgarnia „Zamkowe” przy pl. Holdu Pruskiego ukazał się w sprzedaży poradnik pt. „Sam tapetuję mieszkanie”. (zdan)

PROSZĘ O GŁOS

Zaniedbana autostrada

PANIE REDAKTORZE! Do czasu otwarcia granicy między PRL i NRD podszczeciński odcinek autostrady był drogą o charakterze drógorzynym, lecz obecnie, ze względu na możliwość ruchu przez granicę (zarówno w kierunku na Szczecin, czy do drogi międzynarodowej E 14), jest to szczególnie eksploatowana dwupasmowa szosa (bez oficjalnego statusu autostrady). Niestety, wygląda na to że niezbývá o nią dba. Ot, chociażby taki „drobiazg” jak wybijanie chwasty zarastające środkowy pas, a w niektórych miejscach wchodzące nawet szczeliniami

stylonu, ale również kupić będzie można (dla dzieci w wieku od lat 7 do 14) — tego typu ubiory wykonane z jedwabiu.

Jak przewidują handlowcy z WPOT, nie powinno zabraknąć niczego poza... (jak zwykle) odzieżą z białoru: ubraniami i spodniami. Produkcją garniturów młodzieżowych z tej tkaniny zajmuje się bowiem tylko jeden zakład w kraju — „Gryfex” i nie jest w stanie pokryć w pełni zapotrzebowania. Szczecińskiemu WPOT udało się zakupić zaledwie 10 proc. ilości, którą zamówiono. Podobnie wygląda sytuacja z ubraniami chłopięcymi z oksanitu, które również cieszą się dużym popytem. (zdan)

Występ „Ślaska” w Teatrze Letnim

Urzekające, rozśpiewane, roztańczone widowisko

OD WCZESNYCH godzin wieczornych aleje Parku Kaspro-wicza stały się wielką promenadą szczecinian, udających się do Teatru Letniego na występ od dawna nie oglądanych w naszym mieście Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Ślaska”. Jednakże poprzednich wizyt tego światowej sławy zespołu nie da się w żadnej mierze porównać z wczorajszym występem, bowiem dopiero teraz, w niepowtarzalnej scenarii nowego amfiteatru, mógł Szczecin zapewnić swym artystycznym gościom godną ich poziomu oprawę.

PAROTYSIECZNA widowina na długo zachowa w pamięci ten niepowtarzalny wieczór. Zespół „Ślaska” wystąpił z bogatym programem, który pozwolił rozłożyć w ciągu dwóch godzin całą feerię barw jaką mieni się polski folklor.

Ziemia nasza polska ziemia... słowa pieśni ujętej w dostojny rytm poloneza otworzyły koncert. Już pierwsze pojawienie się na scenie par tancecznych i chóru zostało powitane rzęsistymi oklaskami. Temperatura browu rosła z każdym kolejnym numerem programu, opracowanego z niesłychaną precyzją, dbałością o każdy szczegół, posiadającego znakomite tempo. Doprawdy nie wiadomo było na czym skupić swą uwagę — czy na urodzie dziewcząt i chłopców, czy na z perfekcją wykonywanych tańcach czy też na przebogowanej kolorystycznie, ozdobionych haftami i koronkami regionalnych kostiumach.

„ŚLASK” potrafi w wiadomy tylko sobie sposób zafascynować widownię, prowadząc ją od nastroju głębi lirycznej pieśni po pełen humoru, życia ognisty taniec. Nie też dziwne, że aplauz publiczności był obfitym i zmuszał narokrotnie wykonawców do bisów. Ten cudowny koncert stał się zarazem jedyną, niepowtarzalną w swej emocjonalnej warstwie lekcją pogłębiającą wyczerpanego bogactwa naszej kultury ludowej.

ZAPADAJĄCY mrok z każdą chwilą potęgował urok prezentowanego widowiska. W świetle reflektorów coraz silniej grały barwy regionalnych strojów.

między betonowe płyty. Osobny rozdział to traktowanie autostrady przez okoliczną ludność — głównie dzieci i młodzież ja-

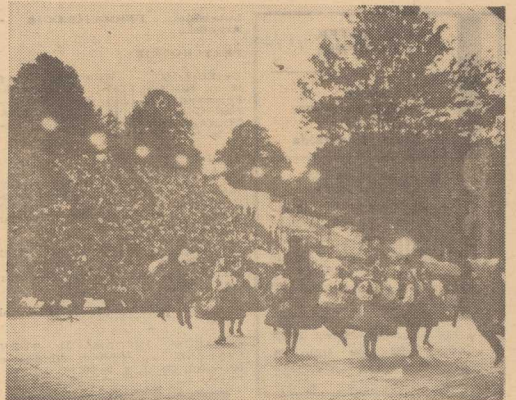


Foto: Z. Jodkowski

śpiewany, roztańczony występ, nagradzany niemiłkającymi brawami przez zafascynowaną widownię.

PRZYPOMNIJMY, że Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Ślaska”, którego kierownikiem artystycznym jest Stanisław Hadyła, a choreografem Elżbieta Kamińska, istnieje od 1 lipca 1953 roku. Jest znany na całym świecie, występował na estradach dziesiątków krajów, stając się wszędzie gorąco przyjmowanym ambasadorem polskiej kultury. Za swe osiągnięcia artystyczne „Ślaska” otrzymał wysokie odznaczenia państwowe, posiada też liczne nagrody i dyplomy honorowe przyznawane najlepszym.

WCZORAJSZY gościnny występ w naszym mieście zespołu „Ślaska” był wymownym potwierdzeniem, jak bardzo szczenińskie spragnienie się tego rodzaju widowisk, które teraz dzięki wybudowaniu Teatru Letniego mogą im być dostępne. Nic też dziwnego, że setki osób, których nie pomieściła widownia, stały po obydwo jej stronach, z zachwytem oglądając niecodzienny występ. Na podkreślenie zasługuje dobra organizacja koncertu i zadbanie o wygodę kilkudziesięciu widzów. (ru)

Młodzież omija rzemiosło

SZKOLENIE młodego narybku w rzemiosło jest obecnie problemem dużej wagi. W dobie rosnących potrzeb społecznych w zakresie usług, rzemiosło ma do wykonania poważne zadania, których realizacja w głównej mierze uzależniona jest od dopływu młodych kadr. Gros bowiem fachowców wchodzi obecnie w wiek emerytalny.

NIESTETY, widoki na zastąpienie ich młodymi są niewielkie. Liczba chętnych do nauki zawodu maleje z roku na rok. Coraz więcej też uczniów rezygnuje z obranego fachu. Tak np. w roku bieżącym, spośród 353 młodocianych, z którymi zawarto umowy o naukę, aż 235 — odeszło nie zdając egzaminu czeladniczego. Jako przyczynę poniekąd nauki, najczęściej podawano: rozczarowanie w stosunku do obranego zawodu. Nagminnie odnotowywano także wypadki ucieczki uczniów do pracy w porcel, stoczni, fabryce, gdzie wynagrodzenie jest wyższe niż w warsztacie rzemieślniczym, a praca lżejsza (nowocześniejszy park maszynowy).

Niepoślednią rolę w omijaniu rzemiosła przez młodzież, odgrywa mało atrakcyjne warunki w zakładach, w których pobierają naukę, zbyt niskie stypendia, a także mizerne warunki na ciekawą wypoczek lub rozrywkę po nauce (a są przecież rzemieślnicze kluby, świetlice).

Szczecińska Izba Rzemieślnicza dostrzega te problemy i tej pory nie udało się jednak

opracować planu działania, który radykalnie zmieniłby istniejącą sytuację. Są co prawda próby uatrakcyjnienia nauki (stałe stypendia, od pierwszego roku nauki, zakładanie książeczki mieszkaniowej przez młodzieńca), wciąż niestety zbyt niewiele. Pytanie więc czy uda się przyciągnąć młodzież do nauki rzemiosła pozostaje aktualne... (wys)

Teatry po urlopie

OD SOBOTY 10 bm. Państwowe Teatry Dramatyczne wznowiają działalność po przerwie urlopowej. Na scenie TEATRU POLSKIEGO prezentowany będzie repertuar: „Awans” Redińskiego i „Awantura w Chiochi” Goldoniego, a także spektakl przeznaczony dla najmłodszych widzów — „Kopciuszek” St. Piłnicki-Fiszera. W TEATRZE WSPÓŁCZESNYM ogładsz bedziemy „Tango” S. Mroka. Natomiast mieszkańcy województwa będą mieli okazję obejrzenia „Kramu z piosenkami”, bowiem widowisko to wystawiane będzie w terenie.

„JAZZ JANTAR 74”

ORGANIZATORZY „Jazz Jantar 74” informują, iż imprezy towarzyszące festiwalowi nie odbędą się w klubie „Fenikso”, a jedynie w „Kontrastach”. (Wszystkie przewidziane zespoły).

JAROSŁAW S. Szczecin, ul. Farna